

Sygnatura akt II AKa 336/15

Wyrok sprostowany zgodnie

z postanowieniem tut. Sądu

z dnia 19 maja 2016 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr

Sędziowie: SSA Edward Stelmasik (spr.)

SSO del. do SA Edyta Gajgał

Protokolant: Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r.

sprawy **A. B. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt III Ko 162/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do A. B. (1) w ten sposób, że podwyższa zasądzoną na jego rzecz, w związku ze środkami przymusu stosowanymi w sprawie Ap V Ds. 19/12/Sp:

- kwotę odszkodowania o 13.040,00 złotych, tj. do łącznej wysokości 43.040,00 (czterdziestu trzech tysięcy czterdziestu) złotych,**
- kwotę zadośćuczynienia o 27.668,88 złotych tj. do łącznej wysokości 72.000 (siedemdziesięciu dwóch tysięcy) złotych,**
- i w konsekwencji łączną kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania o 40.708,88 złotych tj. do łącznej wysokości przy uwzględnieniu kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem - 115.040 (sto piętnaście tysięcy czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami od 19 maja 2016 roku;**

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. stwierdza, że Skarb Państwa ponosi koszty procesu za postępowanie apelacyjne i z tego tytułu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. B. (1) 1% równowartości uzasadnionych wydatków wykonanych w postępowaniu apelacyjnym na ustanowionego pełnomocnika.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. B. (1) wniósł 16.07.2013 r. na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k. o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa tytułem odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, stosowane w sprawie Ap V Ds. 19/12 Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu, łącznie 5.259.000 zł. wyjaśniając, przy uwzględnieniu modyfikacji dokonanych w trakcie rozpraw w dniach 28.10.2013 r., 25.03.2015 r. i 14.09.2015 r. że na powyższą kwotę składają się następujące pozycje:

a) 4.259.000 zł. tytułem odszkodowania – na co złożyły się:

1. 240.000 zł. z ustawowymi odsetkami od 27.01.2007 r. z tytułu utraty zarobków w (...) S.A. oraz (...) w okresie blisko 8 miesięcznego aresztowania,
2. 9.000 zł. – z odsetkami od 7.06.2006 r. za utratę poniesionych opłat za rejestrację, niezakończoną na skutek aresztowania, Spółek: (...) S.A. i (...)A..
3. 3.000.000 zł. – z odsetkami od 1.07.2006 r. jako rekompensatę straty wynikłej z niedojścia do skutku, na skutek aresztowania, umowy z potencjalnym nabywcą a dotyczącej zakupu zorganizowanej działalności gospodarczej (...) SA i (...) w postaci telefonii internetowej;
4. 480.000,00 zł. z odsetkami od 7.06.2006 r. z tytułu powstania w takiej wysokości długu na rzecz (...) Sp. z o.o. z powodu niewywiązania się na skutek aresztowania z umowy doładowania kart przedpłaconych i w efekcie utraty ich ważności oraz wartości;
7. 30.000 zł. z odsetkami od 01.07.2006 r. z tytułu strat, wynikłych z poniesienia opłat i wydatków na ślub, który nie doszedł do skutku na skutek aresztowania;
8. 500.000 zł. tytułem odszkodowania za utracone nakłady oraz utracone korzyści, wynikłe z niedokończenia na skutek aresztowania, produkcji bajek pod tytułem (...) i (...)

b) 1.000.000 zł. – zadośćuczynienia za trwające blisko 8 miesięcy aresztowania oraz później kontynuowane przez 5 lat nieizolacyjnie środki zapobiegawcze.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 29.09.2015 r. uwzględnił częściowo powyższe żądanie, zasądzając na rzecz A. B. (1) od Skarbu Państwa, tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za stosowanie środków przymusu w sprawie V Ds. 19/12 Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu łącznie 74.331,12 zł. z czego:

- 30.000 zł. to odszkodowanie przy czym z uzasadnienia wyroku wynika, że jest to rekompensata za szkody wynikłe z niedojścia do skutku ślubu i uroczystości weselnej wnioskodawcy z A. B. (2),

- 44.331, 12 zł. – jako zadośćuczynienie.

Natomiast dalej idące żądanie wnioskodawcy zostało oddalone (sygn. akt III Ko 162/13).

Wyrok ten został zaskarżony przez pełnomocniczkę wnioskodawcy, która w apelacji wskazała, iż przedmiotem zaskarżenia jest łączna kwota 4.950.891, 84 zł. (k. 210).

Podniosła przy tym następujące zarzuty:

1. Naruszenie przepisów postępowania (art. 4 i 7 kpk w związku z art. 233 § 1 kpc) przez naruszenie zasady dowolnej oceny dowodów przez nierozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zupełnie swobodną, niedozwoloną, nieuprawnioną jednostronną ocenę prawną zgromadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadków a priori na niekorzyść Wnioskodawcy;

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, wynikający ze sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebranych materiałem dowodowym, co miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez:

2.1. Określenie jako przyjacielskie, relacji wiążących A. B. (1) ze świadkami S. P. (1), M. K. (1), S. Z., K. W. i wyprowadzenie z tego przekonania o niewiarygodności świadków co jest nieoparte żadnym materiałem dowodowym i całkowicie niezgodne z rzeczywistym stanem faktycznym.

2.2. Nieuzasadnione, bezpodstawne ustalenia istnienia sprzeczności w zeznaniach dotyczących transakcji zakupu kart za kwotę 500 tys. zł. złożonych przez świadków S. P. (1), K. W. i A. B. (1).

2.3. Określenie niezgodnego z rzeczywistością celu spotkania w W. na podstawie nieprawidłowo zrozumianych zeznań świadka M. J. (1) i wynikające z tego błędne ustalenie okoliczności związanych ze sprzedażą telefonii eteria skutkującego przyjęciem niekorzystnego rozstrzygnięcia kwestii dotyczącej sprzedaży telefonii eteria

2.4. Przeoczenie części zeznań świadków odnoszących się do produkcji bajek, w tym bezpodstawne uznanie, że A. B. (1) został usunięty z Zarządu firmy (...) (dalej jako (...)) jeszcze przed jego aresztowaniem (gdy tymczasem w dniu aresztowania nadal pozostawał on Członkiem Zarządu w.w. spółki) i bezpodstawne przyjęcie, że powyższe spowodowało problemy w produkcji bajki jeszcze przed zastosowaniem środków przymusu w stosunku do Apelującego. Ponadto pominięcie przez Sąd I Instancji okoliczności, że (...) produkowała bajkę korzystając z ludzi usług specjalistów przeszkolonych przez (...) w zakresie grafiki i animacji 3D. W konsekwencji Sąd w sposób nieprawidłowy, niezgodny z rzeczywistym stanem faktycznym ustalił okoliczności związane z produkcją bajek animowanych (...) i (...) momentem rozpoczęcia problemów w procesie produkcji bajki i błędnie ustalił brak podstaw faktycznych dla zasądzenia odszkodowania.

2.5. Nieuzasadnione ustalenie istnienia sprzeczności w zeznaniach A. B. (2), A. B. (1) i M. K. (1) w sprawie istnienia pisemnej umowy dotyczącej sprzedaży etarii.

2.6. Wskazanie błędnej, niezgodnej z zebranymi w aktach sprawy przyczyny umorzenia śledztwa w stosunku do Apelującego.

3. Pozostawienie przez Sąd poza rozważaniami istotnych dowodów, o których istnieniu sąd wiedział z zeznań świadków i mógł o nie wystąpić z urzędu w celu rozwiania wątpliwości co do zeznań świadków, poprzez wezwanie prokuratury do ich udostępnienia, zgodnie z art. 9 § 1 kpk.

4. Nierozpatrzenie przez Sąd przy ustalaniu kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia istoty sprawy, pominięcie przez Sąd I Instancji dowodów z dokumentacji firmowej i brak dostępu przez Apelującego do własnej dokumentacji firmowej przetrzymywanej przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu i organy śledcze w tym Policję, które prowadziły postępowanie na jej wniosek, co skutkowało naruszeniem zasad ustalenia odszkodowania wynikających z ogólnych przepisów prawa cywilnego (art. 363, 445 kc), spowodowało naruszenie zasady czynnego udziału strony w postępowaniu karnym oraz doprowadziło do tego, że zasądzone kwoty stały się zupełnie nieadekwatnymi do funkcji kompensacyjnej jakie mają one pełnić.

5. Naruszenie art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez nie wskazanie dlaczego Sąd uznał zeznania świadków S. P. (1), A. B. (2), K. W., M. K. (1), S. P. (1), A. B. (2), K. W., M. K. (1), S. Z. za niewiarygodne, poza bezpodstawnym przyjęciem, że byli oni „zaprzysiężeni” z Apelującym i brak uzasadnienia dlaczego konkretnie nie przyjął tych dowodów za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Wniosła w konsekwencji o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez :

a) podwyższenie łącznej kwoty odszkodowania do 4.010.000 zł. (co wynika z podsumowania wskazanych we wniosku pozycji na co złożyły się następujące kwoty:

- 3.000.000 zł. – za straty wynikłe z rezygnacji przez potencjalnego kupca spółek należących do A. B. tj. (...) SA i (...);
- 480.000 zł. – jako rekompensatę długu na rzecz (...) Sp. z o.o. ;
- 500.000 zł. – za straty wynikłe z niezakończenia produkcji bajek (...), i (...)
- 30.000 zł., za straty wynikłe z niedojścia do skutku ślubu i uroczystości weselnej A. B.,

b) podwyższenie zadośćuczynienia do 1.000.000 zł.

2) alternatywnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Ponadto skarżąca ta wniosła cyt. „ o zobowiązanie Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu i wszystkie organy oraz jednostki, które prowadziły śledztwo przeciwko apelującemu, do zwrotu całej zajętej na potrzeby śledztwa dokumentacji firmowej oraz sprzętu należącego do (...), (...) SA, A. B. (1) oraz A. B. (2) na adres Apelującego” (cytat z wniosku p. III).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

I. Ogólna ocena apelacji A. B..

Na wstępie stwierdzić należy, że apelacja okazała się zasadna jedynie w niewielkim zakresie. Przed podaniem argumentów uzasadniających taką ocenę wniesionego środka odwoławczego, zauważa się, że jest on niezbyt precyzyjny i to z 3 powodów:

1) Po pierwsze – dlatego, że nie wyjaśniono w nim sposobu wyliczenia łącznej kwoty przedmiotu zaskarżenia. Mianowicie – wymienia się w tym względzie kwotę 4.950.891,84 zł. (patrz: pozycja w.p.z. k.210). Tymczasem z wniosku apelującego wynika, że skarżąca domaga się podwyższenia łącznej kwoty odszkodowania, zadośćuczynienia do wysokości 5.010.000 zł. wskazując, że chodzi tu o 5 pozycji tj:

- 3.000.000 zł. – cena ewentualnej sprzedaży spółek (...) i (...),
- 480.000 zł. - dług wobec P. i F.,
- 30.000 zł. - straty związane z niedojściem do ślubu i wesela,
- 500.000 zł. - straty z niedokończenia produkcji 2 bajek,
- 1.000.000 zł. - zadośćuczynienie.

Można więc dorozumiewać, że kwota w/w pozycji w.p.z. to różnica między żadaną w apelacji sumą 5.010.000 zł. a kwota odszkodowania i zadośćuczynienia, zasądzoną zaskarżonym wyrokiem. Gdyby jednak tak istotnie było, wówczas przedmiotem zaskarżenia winna być kwota 4.935.668, 82 zł. (5.010.000 zł. – 74.331,123 zł.).

2) Po drugie – nie bardzo zrozumiałe jest także żądanie o zasądzenie w postępowaniu apelacyjnym kwoty 30.000 zł. tytułem rekompensaty strat za niedojście do skutku planowanego przez A. B. (1) ślubu, skoro żądanie w tym względzie zostało przez Sąd Okręgowy w całości uwzględnione,

3) Po trzecie – zupełnie bezpodstawny jest wniosek apelacyjny o orzeczenie w wyroku obowiązku wskazanego w p. III apelacji. Przecież żądanie takie tj. aby zobowiązać prokuraturę oraz inne organy do zwrotu zajętych przedmiotów, nie ma oparcia w przepisach rozdziału 58 k.p.k. traktującego o postępowaniu w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne

tymczasowe aresztowanie. Informuje się w tym zakresie skarżącego, że kwestia ta może być rozstrzygnięta stosownie do treści art. 230 § 2 k.p.k. a więc poprzez zwrócenie się z odpowiednim wnioskiem do organu prowadzonego śledztwo w przedmiotowej sprawie.

Przedstawione wyżej mankamenty apelacji nie były jednak przeszkodą do jej merytorycznej oceny. Apelacja ta została oceniona w następujący sposób:

- 1) przede wszystkim uznano za całkowicie niezasadne zarzuty skierowane przeciwko oddaleniu żądań w zakresie:
 - a) zasądzenia 480 tysięcy złotych za rzekomy dług zaciągnięty wobec firm (...) i (...), które podobno zakupiły dla wnioskodawcy karty przedpłacone na doładowania;
 - b) zasądzenia 500 tysięcy złotych jako rekompensaty strat wynikłych z niedokończenia produkcji 2 bajek;
 - c) zasądzenia 3 milionów złotych, jako odszkodowanie za niedojście do skutku umowy z podmiotem który zamierzał zakupić spółki wnioskodawcy tj. (...) i (...)
- 2) natomiast uwzględniono i to jedynie częściowo zarzut, skierowany w przedmiotowej apelacji przeciwko wysokości zadośćuczynienia zasądzonego A. B. za stosowane wobec niego tymczasowe aresztowanie
- 3) ponadto przedmiotem postępowania apelacyjnego było rozpoznanie żądania tego wnioskodawcy o odszkodowanie i zadośćuczynienie za stosowane wobec niego inne niż tymczasowe aresztowanie środki przymusu przewidziane w Dziale VI k.p.k. Zauważono bowiem, że odszkodowania takiego A. B. żądał już w swym pierwszym wniosku skierowanym do Sądu Okręgowego zwracając uwagę na cyt. „pięcioletnie ograniczenie wolności w postaci konieczności meldowania się na policji skutkujące brakiem możliwości ułożenia sobie życia poza granicami Kraju” (cytat ze strony 3 wniosku). Sąd Apelacyjny nie stracił z pola widzenia faktu, że w chwili składania wniosku przez A. B. brak było podstaw prawnych do rozpoznania tego żądania wg. przepisów z Rozdziału 58 k.p.k. W chwili wyrokowania w tej sprawie przez Sąd Okręgowy obowiązywał jednaki przepis art. 552a k.p.k. który uprawniał takie osoby jak A. B. także do żądania odszkodowania i zadośćuczynienia wynikłe z wykonania wobec takich osób środków przymusu, o których mowa w dziale VI k.p.k. Co więcej – przepis ten obowiązywał także w chwili wniesienia apelacji przez A. B.. Sąd Apelacyjny uznał wobec tego, że w sytuacji procesowej tego wnioskodawcy nie zmienia fakt uchylecia w/w przepisu z dniem 15.04.2016 r. Jego żądanie zostało więc przez Sąd Apelacyjny rozpoznane, zwłaszcza, iż w trakcie rozprawy przed tut. Sądem on sam je podtrzymał, żądając z tego tytułu 90 tysięcy złotych (k. 284 A). Żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia za stosowane wobec A. B. inne niż areszt środki przymusu okazało się merytorycznie zasadnym, chociaż nie w zakresie sugerowanej wysokości tego odszkodowania.

Na uzasadnienie swego stanowiska przedstawia Sąd Apelacyjny następujące argumenty. Jednakże przed ich podaniem, zwrócić należy uwagę, że w tomie II akt zaistniała pomyłka w oznaczeniu numeru poszczególnych kart. Mianowicie – do karty 263 zachowano numerację prawidłową. Po tym numerze następną kartą zamiast numeru 264 zaopatrzona została numerem 237. Omyłkę tę dostrzeżono dopiero w trakcie sporządzania pisemnego uzasadnienia. Nie sposób było prostować tę numerację, albowiem, uzupełniając materiał dowodowy, w protokole rozprawy odwoływano się do tych błędnych numerów. Dla odróżnienia jednak tych podwójnie funkcjonujących numerów, dopisano po tych numerach – licząc od k. 237, lit. A.

Po tych uwagach wstępnych odniesie się Sąd Apelacyjny do poszczególnych zarzutów apelacyjnych.

II. Ocena zasadności zarzutu, skierowanego przeciwko oddaleniu żądania o zasądzenie A. B. (1) 480 tysięcy z tytułu jego zobowiązania wobec S. P. (1) wynikłego na tle zakupu kart przedpłaconych.

Na wstępie zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy krytycznie oceniając wersję A. B. oraz świadków S. P. i S. Z. zwrócił uwagę na istniejące rozbieżności w przedstawieniu przez nich okoliczności i przyczyn dokonania zakupu kart przedpłaconych przez tych świadków. Ponadto trafnie wywodzi się w uzasadnieniu, że taka transakcja byłaby zupełnie irracjonalna z ekonomicznego punktu widzenia. Zwłaszcza ten argument wydaje się być wysoce racjonalny. Skoro

bowiem cena tych kart była tak korzystna, to niezrozumiałym jest powód dla którego A. B. sam ich nie kupił, lecz wykorzystał pośrednictwo obu w/w świadków.

W samej zaś rzeczy wydaje się, iż u podstaw kłamliwych zeznań całej tej trójki mogły leżeć jeszcze inne powody. Świadczyć o tym może lektura akt sprawy III K 383/14. Z akt tych wynika, że od lutego 2008 r. do lutego 2009 r. należąca do A. B. Spółka (...) zakupiła około 5000 kart przedpłaconych SIM. Przy ich pomocy wnioskodawca lub osoby z nim współdziałające zaczęły oszukiwać legalnych operatorów sieci komórkowych prowadząc proceder „przekazywania ruchu komunikacyjnego”. W konsekwencji operatorzy ci zaczęli unieważniać te karty SIM. W następstwie tego unieważniono, albo też jak to sam określił A. B. „spalono” mu znaczną ilość tych kart na kwotę ponad 4 milionów złotych. Dla pokrycia tych strat wszedł on w przestępny układ z G. H. składając fikcyjną reklamację na kwotę ponad 4 miliony złotych. Za przestępstwo to skazany został prawomocnie przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 2.02. 2016 r. w sprawie III K 383/14 dowody:

- odpis aktu oskarżenia k. 277A – 282A,

- odpis wyroku z uzasadnieniem w sprawie III K 393/14 – k. 260A – k. 272A

- odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w/w sprawie – k. 283A.

Lektura w/w sprawcy zdaje się wskazywać, iż te karty, o których zeznają zarówno wnioskodawca A. B. jak i świadkowie S. P. i S.Z. także mogły zostać wykorzystane w 2006 r. do takiego samego przestępnego procederu w jakim uczestniczył A. B. dwa lata później tj. w 2008 r. Podejrzanie takie o tyle jest prawdopodobne, że (...) już poczynając od 22.06.2006 r. zaczęła wyłączać karty SIM pre-paid (...) (patrz uzasadnienie wyroku w sprawie III K 383/14 – k. 263 A odwrót).

W tym miejscu zauważyć ponadto należy, że w związku z powyższą działalnością oskarżono A. B. nadto o oszustwa na szkodę jednego z operatorów sieci komórkowych. Zarzuca się mu oszustwo w kwocie ponad 4 milionów złotych (patrz: oświadczenie A. B. k. 285 A odwrót). Na tle tych dwóch spraw można wyrazić przypuszczenie, że tego rodzaju działalność stanowiła jedno ze źródeł działalności, która była przedmiotem śledztwa w sprawie Ap V Ds. 19/12/Sp, w której A. B. był aresztowany. Przypomnieć należy, iż zarzucono temu wnioskodawcy, że wspólnie z kilkoma osobami zajmował się wprowadzeniem do obrotu pieniędzy pochodzących z przestępstwa. Biegli rewidenci, badający dokumenty księgowe i bankowe firm tych osób, ujawnili, że na kontach bankowych A. B. oraz pozostałych aresztowanych podejrzanych pojawiły się pieniądze nie mające żadnego oparcia w działalności firm należących do tych osób. Prokurator stwierdził jednak, że nie jest w stanie ustalić źródła pochodzenia tych pieniędzy, stąd też umorzył postępowanie karne przeciwko A. B. i pozostałym podejrzany. Jest przy tym znamienym, że na przestrzeni zaledwie 4 lat tj. od 2002 – 2006 A. B. (1) przyjął na konto bankowe swoich firm ponad 9 milionów 700 tysięcy zł. takich wpłat środków pieniężnych niewiadomego pochodzenia (patrz: postanowienie Prokuratury Apelacyjnej z dnia 16.07.2012 r. k.9246-9444 Tom XLVII).

III. Ocena zarzutów, skierowanych przeciwko oddaleniu żądania A. B. o zasądzenie 3 milionów złotych w związku z sugerowanym niedojściem do skutku umowy zakupu jego Spółek (...) (...)i (...) przez Spółkę (...)

Nie uwzględniono także zarzutów, skierowanych przeciwko oddaleniu żądania A. B. o zasądzenie mu kwoty 3 milionów złotych w związku z niedojściem do skutku umowy sprzedaży (...) jego spółek, wskazanych wyżej w tytule, Spółce (...).

1. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach jednego z uczestników pertraktacji tj. M. J. (1). Równocześnie Sąd ten odmówił dania wiary wersjom A. B., A. B. (2) i M. K. (1). Argumenty przedstawione w tym zakresie przekonują Sąd Apelacyjny (patrz: strona 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Stanowiska tego nie osłabiły zeznania M. K. (2), przesłuchanego w postępowaniu apelacyjnym (k. 284A – 285A). Jego wersja, jakoby uzgodniono już szczegóły przedmiotowej transakcji pozostaje w opozycji do okoliczności o charakterze obiektywnym. To prawda, że w latach 2006 – 2008 zakupiono w M. po tych rozmowach 3 firmy, ale były to firmy znacznie większe niż (...) i (...), bo kosztowały 6, 8 i 12 milionów złotych. Paradoksalnie to A. B. sam dostarczył dowodu, przeczącego jego wersji o zainteresowaniu w 2006 r. firmy (...) kupnem firmy takiej jak (...) czy (...). Zważyć bowiem należy, że takiego rodzaju

firmę, konkretnie od M. K. (1) kupił M. dopiero 2 lata później to jest w 2008 r. (patrz: pismo A. B. z 2015 r.09.08 k. 174 i „załączniki” z k. 185). Nie ma więc żadnych podstaw, by odmówić wiary późniejszemu Prezesowi Zarządu M. to jest wspomnianemu wcześniej świadkowi M. J. (patrz: k. 176), że w 2006 r. ograniczono się jedynie do badania rynku poszczególnych firm, bez zamiaru ich nabywania w tym czasie (k. 172 – 173). Danie więc wiary temu świadkowi oznacza krytyczną ocenę również wersji świadka M. K. (2). Jego „pojawienie” się w procesie po upływie 3 lat od początku procesu, wydaje się być wynikiem „odpowiednich przedsięwzięć” podjętych przez A. B..

2. Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny prezentuje pogląd, że nawet gdyby uznać, że odstąpienie przez (...) od zawarcia umowy Spółek (...) i (...) było wynikiem prowadzenia śledztwa przeciwko B.B., to także w realiach tej sprawy brak byłoby podstaw do uwzględnienia przedmiotowego żądania. Przeciż - dopiero to śledztwo pozwoliło na ustalenie, że obie w/w Spółki de facto nie prowadziły żadnej działalności gospodarczej i służyły jedynie do transferu pieniędzy niewiadomego pochodzenia. Wydaje się przy tym mało prawdopodobne, aby A. B. i M. K. informowali o tym przedstawiciele potencjalnych kupców. Trudno więc oczekiwać by tego rodzaju nielojalna postawa wnioskodawcy korzystała z ochrony prawnej i pozostała bez wpływu na ocenę zasadności jego roszczenia.

IV. Ocena zarzutów skierowanych przeciwko oddaleniu żądania A. B. o zasądzeniu 500 tysięcy złotych z tytułu niewyprodukowania filmów (...), (...).

Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia faktu, że A. B. (1) miał udział w produkcji 2 filmowych bajek. Uzupełniając argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do zasadności sugestii tego wnioskodawcy, jakoby w 2006 r. miano pracę nad tymi bajkami kontynuować, zauważyć należy, że prace nad tymi bajkami rozpoczęły się w latach 1996/1997. Świadczą o tym zeznania S. O. (k. 48). Blisko 10 letnia bezczynność przy tej produkcji nakazuje krytycznie ocenić wersję, jakoby właśnie w trakcie trwania tymczasowego aresztowania A. B., miano przystąpić do finalizowania tych prac. Brak na ten temat jakichkolwiek miarodajnych dowodów poza zeznaniami niektórych osób, krytycznie ocenianych przez Sąd Okręgowy. W szczególności zaś niewiarygodnie brzmią sugestie tego wnioskodawcy, jakoby organy ścigania zabrały materiały, dotyczące tych filmów. Protokoły przeszukania pomieszczeń, należących do A. B., przeczą o zabezpieczeniu tego rodzaju materiałów (patrz: k. 6 i n. T. I akt – protokół zabezpieczenia przeszukania k. 6-15). Jeżeli więc byłoby tak, jak to sugeruje się w apelacji, że prace nad tymi bajkami były w praktyce ukończone i należałoby je tylko zmontować, to nie było żadnych przeszkód, by uczyniono to po uchyleniu aresztu wobec A. B..

V. Ocena zarzutów, skierowanych przeciwko wysokości zadośćuczynienia zasądzonego A. B..

Przypomnieć należy, iż A. B. domagał się, aby tytułem zadośćuczynienia za blisko 8 miesięczne aresztowanie zasądono mu 1 milion złotych. Sąd Okręgowy orzekł w tym zakresie kwotę wyraźnie niższą – konkretnie 44.331, 12 zł. Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżone w tym zakresie orzeczenie winno ulec relatywnie niewielkiej korekcie. W żadnym zaś wypadku nie sposób podzielić wywodów apelującej pełnomocnik, jakoby stopień dolegliwości doznanych przez wnioskodawcę miał być zrekompensowany zadośćuczynieniem w kwocie 1 miliona złotych. Nie stracono z pola widzenia faktu, że A. B. czynił wiele w swym życiu, aby uchodzić, jak to wywodzi pełnomocnik, za „osobę publiczną”. Świadczą o tym nie tylko przedstawione przez nią artykuły prasowe i informacje internetowe. Szczególnie zaś istotny w tym względzie był fakt zgłoszenia jego kandydatury w wyborach z 2005 r. na urząd Prezydenta R.P. (patrz: materiały zawarte na k. 246 – 263 oraz materiały zawarte w Tomach 1 i 2 akt sprawy V Ds. 19/12/Sp, a w szczególności pismo Sekretarza Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 29.08.2006 r. – karta 159 i n. oraz Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 22.08.2005 r. o zarejestrowaniu Komitetu Wyborczego Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej A. B. (1) - k. 170 i n.).

Jednakże przy ocenie jakie były skutki aresztowania wnioskodawcy w zakresie jego prestiżu społecznego a także jaki mogły wywołać efekt w jego psychice, nie może być obojętna druga strona jego życia. Zważyć należy, że w konflikty z prawem wchodzi on już od kilkunastu lat. Pierwszy akt oskarżenia sporządzony przeciwko B. odnosił się do jego przestępczych zachowań zapoczątkowanych w 2001 r. (k. 122 i n. T. I akt Ap V Ds. 19/12/Sp). Z pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, wydanego w sprawie III K 383/14 wynika natomiast, że był on w sumie aż 6 krotnie karany (k. 265A). Nie sposób więc podzielić poglądu, jakoby wyłącznie śledztwo w

sprawie V Ds. 19/12/Sp oraz stosowany w niej areszt były przyczyną zniszczenia prestiżu społecznego wnioskodawcy. Analiza akt w/w śledztwa nie wskazuje także, aby przedmiotowy areszt wywołał szczególnie negatywne konsekwencje w zakresie psychiki A. B. a także w stanie jego zdrowia fizycznego (patrz: informacje zawarte w Tomie 1 akt w/w śledztwa). Nie sposób także bezkrytycznie odnieść się do sugestii zawartych w apelacji, jakoby areszt ten miał istotny wpływ na życie osobiste wnioskodawcy. Wprawdzie Sąd Okręgowy uznał, iż istotnie w tym czasie planował A. B. zawarcie związku małżeńskiego z A. B. (2). Jest jednak znamienne, że brak takiego ślubu nie stanowił dla niego problemu zarówno w utrzymaniu tego wieloletniego konkubinatu przed aresztowaniem, jak i w chwili obecnej, mimo upływu 9 lat od uchylecia tego izolacyjnego środka. W konsekwencji uznano, że ten izolacyjny środek nie wywołał w sferze życia osobistego A. B. a także w zakresie jego prestiżu społecznego skutków większych niż takie, które są z reguły normalnym następstwem zastosowania aresztu tymczasowego. Nie zmienia to jednak faktu, że nie sposób bezkrytycznie zaakceptować sposobu w jaki Sąd Okręgowy ustalił należne wnioskodawcy zadośćuczynienie. Zważywszy należy, że stopień odczuwania dolegliwości i to zarówno psychicznych jak i fizycznych zmienia się w trakcie trwania tymczasowego aresztowania. Sąd Apelacyjny prezentuje pogląd, iż w miarę trwania tego środka stopień w/w dolegliwości zwiększa się. W konsekwencji uznano, że należycie zrekompensuje te negatywne konsekwencje przez pierwsze 4 miesiące kwota po 6000 zł. za każdy z tych miesięcy, natomiast za następne 4 miesiące trwania tego środka należną rekompensatą będzie kwota po 10.000 zł. za każdy z tych miesięcy. Łącznie więc będzie to kwota 64.000 zł. (4 x 6 tysięcy złotych plus 4 x 10.000 zł.).

W tym miejscu jedynie zasygnalizować należy, że identyczne zadośćuczynienie orzeczono wobec T. H. a więc innego z podejrzanych, który w tym samym śledztwie co i A. B. był także aresztowany przez 8 miesięcy (sprawa III Ko 171/13 S.O. we W. i II A Ka 53/16 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu k. 250 A – 259 A).

Powyższe stanowisko oznacza, że Sąd Apelacyjny skorygował zaskarżony wyrok na korzyść wnioskodawcy o 19.668,88 zł. (64.000 zł. – 44.331,12 zł.).

VI. Ocena żądań apelacyjnych o zasądzenie A. B. 30 tysięcy złotych za niedojście do skutku uroczystości weselnych oraz w zakresie nałożenia na prokuraturę i inne organy śledcze zobowiązania do zwrotu rzeczy zabezpieczonych u wnioskodawcy.

1. Już wcześniej zasygnalizowano, że wniosek o skorygowanie zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania w przedmiocie zasądzenia A. B. 30 tysięcy złotych w związku ze stratami związanymi z niedojściem do skutku ślubu z A. B., to zapewne wynika z oczywistego przeoczenia apelującej. Żądanie to zostało bowiem w zaskarżonym wyroku w pełnym zakresie uwzględnione.

2. Nie uwzględniono także wniosku apelującej o nałożenie na prokuraturę i inne organy, by zwróciły A. B. wszystkie zabezpieczone przedmioty. Żądanie takie nie ma bowiem oparcia w przepisach Rozdziału 58 kpk. Powtórzyć jedynie należy, to co już wcześniej zasygnalizowano a mianowicie, aby kwestię tę rozwiązano w sposób przewidziany w art. 230 § 2 kpk, zwracając się do tych organów ze stosownym wnioskiem.

VII. Argumenty uzasadniające rozstrzygnięcie o zasądzeniu A. B. odszkodowania i zadośćuczynienia za stosowane wobec niego inne niż areszt tymczasowy środki przymusu.

1. Przedstawienie przyczyn, które legły u podstaw zasądzenia A. B. odszkodowania i zadośćuczynienia za inne niż areszt środki przymusu stosowane wobec niego w sprawie Ap V ds. 19/12.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny miał pewne wątpliwości co do tego czy może orzekać o zrekompensowaniu A. B. krzywd i strat wynikły ze stosowania wobec niego innych niż areszt środków przymusu przewidzianych w Dziale VI kpk. Wątpliwości te były wynikiem:

- 1) po pierwsze mało konsekwentnej postawy apelującej pełnomocnik wnioskodawcy;
- 2) po drugie – mało precyzyjnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego;

3) po trzecie – zmieniającego się stanu prawnego w zakresie odszkodowań za stosowane środki przymusu.

Ad. 1) Zauważyć należy, że we wniosku o odszkodowanie sam A. B. domagał się aby zrekompensowano mu wszystkie dolegliwości wynikłe z „ pięcioletniego ograniczenia wolności w postaci konieczności meldowania się na policji skutkujące brakiem możliwości ułożenia sobie życia poza granicami Kraju” (cytat ze strony 3 wniosku).

Z wyroku nie wynika, aby kwestia powyższa była przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego. W apelacji natomiast zarzutu w tym zakresie nie sformułowano.

Ad. 2) Jak to już wyżej zasygnalizowano – wyrok Sądu Okręgowego w zakresie w/w żądania nie jest jednoznaczny. Z jego pisemnego uzasadnienia nie wynika, aby kwestie rekompensowania A. B. strat i dolegliwości wynikłych ze stosowania wobec A. B. innych, a więc poza aresztem, środków przymusu, była rozważana. Z drugiej jednakże strony zauważa się, że przedmiotem rozstrzygnięcia było rozpoznanie „wniosku A. B. (1) o odszkodowanie i zadośćuczynienie za stosowanie środków przymusu w sprawie sygn. V Ds. 19/12 prowadzonej przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu” (cytat z wyroku III Ko 163/13 – k. 189 T.I). Stwierdza się więc w tym wyroku, że przedmiotem rozstrzygnięcia nie była wyłącznie kwestia odszkodowania i zadośćuczynienia za wykonany wobec A. B. areszt, lecz za wszystkie „środki przymusu”. Fakt orzeczenia odszkodowania i zadośćuczynienia wyłącznie za stosowanie wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego z jednoczesnym orzeczeniem o oddaleniu „dalej idącego żądania” tego wnioskodawcy (p. II wyroku), mógłby więc być przeszkodą procesową w skutecznym dochodzeniu przez A. B. roszczeń odszkodowawczych, będących konsekwencją stosowania tych innych, niż areszt, środków przymusu. Zważyć przecież należy, że o tym co było przedmiotem procedowania Sądu świadczy treść wyroku nie zaś jego pisemne uzasadnienie. Tu zaś - co już wyżej zasygnalizowano - wyraźnie wynika, że rozstrzygano o wniosku A. B. w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia za wszystkie stosowane wobec niego środki przymusu (podkreślenie Sądu Apelacyjnego). Stąd też, skoro zważy się iż w trakcie rozprawy apelacyjnej zażądali wnioskodawca i pełnomocnik, aby zrekompensowano, wnioskodawcy te straty za pozostałe środki przymusu kwotę 90 tysięcy złotych, tym samym uznano, że kwestia ta także winna być przedmiotem procedowania Sądu Apelacyjnego (protokół rozprawy k. 284 A). Uwzględniono, bowiem okoliczności, że w chwili wyrokowania przez Sąd Okręgowy, a także w momencie skierowania sprawy do tut. Sądu z apelacją, obowiązywał art. 552 „a” kpk, który upoważniał osoby wskazane w tym przepisie do dochodzenia odszkodowań i zadośćuczynienia także za stosowane wobec nich pozostałe środki przymusu przewidziane w Dziale VI kpk.

Ad 3) Stanowiska powyższego nie osłabia to, że w chwili obecnej stracił moc w/w art. 552 „a” kpk. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę, uznał bowiem, że osoby, wskazane w/w przepisie, zachowały podmiotowe prawo do ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie, za inne środki przymusu nawet po dniu 15 kwietnia 2016 r.

W konsekwencji przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego była kwestia finansowego zrekompensowania A. B. następstw wynikających z zastosowanych wobec niego takich środków przymusu jak:

1) dozoru Policji trwającego od 26.01.2007 r. do 06.06.2011 r.

2) zakazu opuszczania Kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu trwającego od 26.01.2007 r. do 20.06.2008 r.

3) poręczenia majątkowego:

- 50 tysięcy złotych – trwającą 2 miesiące tj. 25.02.2007 r. do 27.04.2007 r.

- 30 tysięcy złotych – od 27.04.2007 r. do 16.07.2012 r.

4) zabezpieczenia majątkowego w postaci 9.500 zł. trwającego od 13.06.2006 r. do 3.08.2012 r.

2. Argumenty uzasadniające zasądzenie A. B. (1) tytułem odszkodowania – 1.590 zł. oraz 6.500 zł. jako zadośćuczynienia za stosowany wobec niego dozór policji od 16.01.2007 r. do 6.06. 2011 r.

Jest niespornym, że po uchyleniu tymczasowego aresztowania stosowano wobec A. B. (1) kilka środków przymusu, o których zasygnalizowano w poprzednim fragmencie uzasadnienia, w tym i dozór policyjny. Dozór ten trwający blisko 4 lata i 5 miesięcy polegał m.in. na obowiązku comiesięcznego meldowania się w Komendzie Policji.

1. Jest poza sporem, że obowiązek comiesięcznego meldowania się w Komendzie Policji wiąże się zarówno z pewnymi wydatkami jak i stratami finansowymi. Uznano wobec tego, że wydatki związane z koniecznością dojazdu na K. a także strata co najmniej 1,5 do 2 godzin winny zostać zrekompensowane kwotą 30 zł. za każdy z tych meldunków. Skoro więc zważy się, że A. B. (1) był zobowiązany łącznie do 53 takich obecności w K. w ciągu tych 4 lat i 5 miesięcy, tym samym zasądzone na jego rzecz tytułem odszkodowania 1.590 zł. (53 x 30 zł.).

2. Sąd Apelacyjny podziela także pogląd tego wnioskodawcy, iż taki dozór stanowi pewne ograniczenie wolności. Uznano wobec tego, że zadośćuczynieniem finansowym tych dolegliwości będzie kwota 1500 zł. za każdy rok tego dozoru. Stąd też przyznano mu tytułem zadośćuczynienia 6.500 zł. tj. 4 x 1500 zł. plus 500 zł. za ponad 4 miesiące tego środka przymusu.

3. Argumenty uzasadniające zasądzenie A. B. zadośćuczynienia w kwocie 1500 zł. za stosowany wobec niego środek w postaci zakazu opuszczania Kraju i zatrzymania paszportu od 26.01.2007 r. do 20.07. 2008 r.

Środek wskazany w tytule niniejszego fragmentu uzasadnienia orzeczono wobec A. B. 26.01.2007 r. Po 3 miesiącach a konkretnie 23.04.2007 r. został on uchylony. Postanowienie to nie zostało jednak wysłane Wojewodzie (...), stąd też dopiero pismem z dnia 02.07.2008 r. kwestię tę wyjaśniono informując Wojewodę o treści wcześniejszego postanowienia (k. 736 i 737 Tom 4 akt Ap V Ds. 19/12/Sp).

Sąd Apelacyjny uznał, że zadośćuczynieniem za to trwające rok i 6 miesięcy faktyczne pozbawienie wnioskodawcy prawa do opuszczenia Kraju będzie kwota 1500 zł. Przy jej ustalaniu zauważyć należy, iż sam wnioskodawca wiedział, iż w/w środek został uchylony już w kwietniu 2007 r. a więc po 3 miesiącach. Stąd też w czerwcu 2008 r. wystąpił do Wojewody o wydanie mu paszportu (k. 736 T. 4 w/w akt). Z tego też powodu nie dopatrzonego się podstaw do orzeczenia odszkodowania za ten środek przymusu. Zważyć należy, że wnioskodawca od samego początku wiedział, że 23.04.2007 r. uchylono mu zakaz opuszczania Kraju. Jednak dopiero w czerwcu 2008 r. wystąpił do Wojewody o wydanie mu paszportu. Wówczas też kwestia ta została wyjaśniona co wyżej wskazano. Brak więc podstaw do uznania, że A. B. planował wcześniej to jest przed czerwcem 2008 r. wyjazd poza granice Polski.

4. Powody przyznania A. B. odszkodowania w łącznej wysokości 7.800 zł. za zastosowane wobec niego poręczenie majątkowe w kwocie 50 tysięcy złotych trwające 2 miesiące tj. od 25.02.2007 r. do 27.04.2007 r. oraz po tej dacie tj. od 27.04.2007 r. do 3.04.2012 r. tj. 4 lata i 11 miesięcy w kwocie 30 tysięcy złotych.

Fakt stosowania poręczenia majątkowego wobec A. B. w okresach w/w jest niesporny. Poza sporem jest i to, że najpierw zwrócono ojcu wnioskodawcy, który poręczenie wpłacił 20 tysięcy złotych (co nastąpiło w kwietniu 2007 r.) natomiast pozostałą kwotę tj. 30 tysięcy złotych zwrócono mu 3.04.2012 r. (k. 814 T. 5 akt Ap V Ds. 19/12).

W związku z poleceniem prokuratora przekazano poręczającemu nadto „odsetki” za to poręczenie (k. 832 T.5 akt śledztwa Ap V ds. 19/12). Sąd Apelacyjny ustalił, iż była to kwota 708,62 zł. (k. 235 T.II akt przedmiotowej sprawy o odszkodowanie). Uznano jednak, że powyższa kwota nie rekompensuje strat wynikłych z orzeczonego poręczenia. Wprawdzie to nie wnioskodawca był osobą wpłacającą przedmiotową kaucję, ale nie zmienia to faktu, że jemu winny być zrekompensowane straty wynikłe z orzeczenia tego środka. Przecież to on będzie zobowiązany je pokryć wobec poręczającego.

Wracając do meritum sprawy, jeszcze raz powtórzyć należy, że uznano, iż w/w kwota „odsetek” przekazana poręczającemu nie stanowi należytego zrekompensowania strat wynikłych z zastosowanego poręczenia. Sąd Apelacyjny miał o tyle utrudnione zadanie, że wnioskodawca uchylił się od wskazania kwoty, która stanowiłaby w jego odczuciu należyte odszkodowanie za ten środek zapobiegawczy. Ograniczyli się bowiem wnioskodawca i jego pełnomocnik do wskazania, że za te wszystkie środki przymusu żądają łącznie 90 tysięcy złotych (k. 284

A). Przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego było wiadomym Sądowi, że w latach 2007 aż do chwili obecnej nieopłacalnym było inwestowanie w akcje lub tzw. fundusze inwestycyjne. Co więcej – tego rodzaju inwestycje przynosiły w tym czasie, straty. Uznano wobec tego, przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego, że najbardziej bezpiecznym i przy tym opłacalnym byłoby zainwestowanie kwot, będących przedmiotem, poręczenia w zakup 10 letnich obligacji Skarbu Państwa. Treść listu emisyjnego nr (...) z 26.03.2007 r. dowodzi, że w tym czasie w pierwszym roku odsetkowym stopa procentowa wynosiła 5,75 %, a w latach następnych była obliczona na podstawie stopy wzrostu cen towarów i usług, ogłaszanej przez Prezesa GUS powiększonej o stałą marżę 2,25 %. Z doświadczenia więc wynika, że po każdym roku wartości tych obligacji zwiększałyby się o ok. 5 – 6 %. W konsekwencji, uwzględniając treść art. 322 k.p.k. uznano, że:

a) za 2 miesiące, gdy było stosowane poręczenie w kwocie 50 tysięcy złotych mógłby „zarobić” poręczający na tych obligacjach 500 zł.

b) natomiast za pozostałe 4 lata i 11 miesięcy, gdy było stosowano poręczenie w kwocie 30 tysięcy złotych, wartość obligacji zwiększyłyby się o 10 tysięcy złotych.

W sumie więc wartość tych obligacji zwiększyłyby się o 10.500 zł. (10.000 zł. + 500 zł.). Powyższa kwota nie może być jednak uznana w pełnym zakresie za podstawę do zasądzenia odszkodowania za to poręczenie. Winna być bowiem ona pomniejszona o:

a) podatek od dochodów kapitałowych „podatek Belki” tj. o 19 %. Stanowi on in concreto 1995 zł. (19 % z 10.500 zł.)

b) „odsetki” zwrócone poręczającemu tj. 708, 62 zł. o czym wcześniej sygnalizowano.

W sumie więc chodzi o kwotę ok. 2700 zł. (1995 zł. + 708, 62 zł.).

Po uwzględnieniu powyższych korekt uznano, że kwota 7800 zł. będzie należytą rekompensatą strat poniesionych przez wnioskodawcę w następstwie stosowanego wobec niego poręczenia majątkowego (10.500 zł. – 2.700 zł.).

5. Argumenty uzasadniające przyznanie A. B. kwoty 3645 zł. jako odszkodowania za trwające przez 6 lat i 2 miesiące tj. od 13.06.2006 r. do 3.08.2012 r. zabezpieczenie na majątku tego wnioskodawcy w postaci kwoty 9500 zł.

Kolejnym środkiem przymusu jaki został zastosowany wobec A. B. w sprawie Ap V Ds. 19/12/Sp było zabezpieczenie na majątku tego wnioskodawcy. Konkretnie – rzecz dotyczyła pieniędzy w kwocie 9.500 zł. Zabezpieczenie to trwało ponad 6 lat i 1 miesiąc w okresie wskazanym w tytule niniejszego fragmentu uzasadnienia. Przy ustaleniu odszkodowania za ten środek przymusu kierowano się takimi samymi przesłankami, jakie przedstawiono w poprzednim fragmencie dotyczącym poręczenia majątkowego. W konsekwencji uznano, że w trakcie tych ponad 6 lat wartość obligacji wzrosłyby o ok. 45 %, albowiem w ciągu roku przyrost ich wartości wynosiłby ok. 5 % - 6%. W konsekwencji przyjęto, że wartość tych obligacji zwiększyłyby się o ok. 4500 zł. Przy ustaleniu jednak szkody jaką poniósł A. B. należy uwzględnić tzw. „podatek Belki” wynoszący 19 %. Oznacza to „pomniejszenie” ewentualnego zysku o 855 zł. (19 % z kwoty 4500 zł.). W tej sytuacji tytułem odszkodowania za zastosowanie tego środka przymusu zasądzone wnioskodawcy 3645 zł. (4500 zł. – 855 zł.).

VIII. Uzasadnienie końcowego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

W podsumowaniu tych wcześniejszych wywodów, stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy przyznać A. B. (1) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za wszystkie wykonane wobec niego w sprawie Ap Ds. 19/12/Sp środki przymusu łącznie kwotę 115.040 zł. z czego:

1) 43.040 zł. – to odszkodowanie;

2) 72.000 zł. - to zadośćuczynienie.

Cyfry powyższe oznaczają, że:

Ad 1) Wysokość odszkodowania, w porównaniu do orzeczonego przez Sąd Okręgowy uległa zwiększeniu o 13.040 zł. Na powyższą kwotę składają się następujące pozycje:

- 1.590 zł. - odszkodowanie za dozór Policji (p.VII u.2 uzasad.)
- 7.800 zł. - odszkodowanie za poręczenie majątkowe (.VII u.4 uzasad.)
- 3.645 zł. - odszkodowanie za zabezpieczenie majątkowe (p.VII u. 5 uzasad.).

R. 13.040 zł.

Przy uwzględnieniu więc kwoty odszkodowania, zasądzonego zaskarżonym wyrokiem tj. 30.000 zł. łączna wysokość odszkodowania przyznanego A. B. za środki przymusu, stosowane wobec niego w sprawie Ap Ds. 19/12, wyniosła 43.040 zł. (30.000 zł. + 13.040 zł.).

Ad. 2) Przedstawiona wyżej kwota zadośćuczynienia, którą Sąd Apelacyjny uznał za właściwe zrekompensowanie krzywd doznanych przez A. B. w następstwie zastosowanych środków przymusu w sprawie Ap V Ds. 19/12/Sp to jest 72.000 zł. oznacza, że zaskarżony wyrok uległ skorygowaniu na korzyść tego wnioskodawcy o 27.668, 88 zł. Sąd Okręgowy ustalił bowiem to zadośćuczynienie w wysokości 44.331, 12 zł. (72.000 zł. – 44.331,12 = 27.668, 88 zł.) .

Na powyższą korektę złożyły się następujące pozycje:

- 19.778,88 zł. - podwyższenie zadośćuczynienia za areszt (p.V uzasadnienia)
- 6.500,00 zł. - zadośćuczynienie za dozór policji (p. VII u.2 uzasad)
- 1.500,00 zł. – zadośćuczynienie za zakaz opuszczania Kraju (p.VII ust. 3 uzasad).

R. 27.668,88 zł.

W podsumowaniu powyższych rozważań stwierdzić należy, że w postępowaniu apelacyjnym skorygowano zaskarżony wyrok na korzyść wnioskodawcy o 40.708,88 zł. (13.040,00 zł. + 27.668,88 zł.).

IX. Uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie apelacyjne.

1. Orzeczenie stwierdzające, że Skarb Państwa ponosi koszty niniejszego procesu odwoławczego ma oparcie w art. 554 § 4 k.p.k.

2. Powyższy przepis był także podstawą orzeczenia o przyznaniu wnioskodawcy zwrotu wydatków poniesionych na ustanowionego pełnomocnika. Zważyć należy, że apelacja wnioskodawcy uwzględniona została w zaledwie w niepełnej wysokości 1 % wysokości zaskarżenia, stąd też i w takiej części przyznano mu prawo do żądania zwrotu uzasadnionych wydatków wyłożonych w postępowaniu apelacyjnym na tego pełnomocnika. Przypomina się w tym miejscu, że przedmiotem zaskarżenia była kwota blisko 5 milionów złotych, natomiast żądanie to uwzględniono co do kwoty 40.708,88 zł. Stąd też uznano, że wnioskodawca ma prawo ubiegać się o zwrot wydatków wyłożonych na pełnomocnika w rozmiarze w jakim została jego apelacja uwzględniona.

SSA Edward Stelmasik SSA Wiesław Pędziwiatr SSO del. do SA Edyta Gajgał